

**Sygn. akt XII Gz 196/13**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 14 maja 2013 roku**

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Bożena Kachnowicz – Kokot

Sędziowie : SSO Jolanta Safader – Skwarlińska (spr.)

SSR (del.) Magdalena Kiedrowicz – Kopeć

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2013 roku w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. K.

z udziałem E. D. oraz (...) R. K., (...) Spółka Jawna z siedzibą w G.

o wyrażenie zgody

na skutek zażalenia wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 22 stycznia 2013r., sygn. akt VI GC 1774/12

**postanawia:**

oddalić zażalenie.

**Sygn. akt XII Gz 196/13**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. K. złożył wniosek o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd, tj. udzielenie przez współnika - wnioskodawcę upoważnienia radcy prawnemu M. R. do reprezentowania w zakresie pełnomocnictwa procesowego na wszystkich etapach postępowania i przed wszystkimi instancjami, z możliwością udzielenia dalszych pełnomocnictw, spółki - (...) R. K., (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. w sprawie o zapłatę:

a/ przeciwko (...) Sp. z o. o. z tytułu nieuregulowanych zobowiązań za wykonane usługi serwisowe w kwocie 54.656,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi, odbioru uzyskanej z tego tytułu kwoty oraz zaspokojenia nią wierzycieli spółki wskazanych przez (...) spółki (...);

b/ z powództwa J. K. przeciwko (...) R. K., (...) Spółki jawnej (sygn. VI GNc 7080/11) toczącej się przed Sądem Rejonowym w Gdyni - w związku z zarządzeniem Sądu z dnia 23 lutego 2012 r., wzywającym do wykazania umocowania do reprezentacji spółki.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że jest jednym ze współników (...) R. K., (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. obok E. D.. Spółka ta posiada względem (...) Sp. z o. o. roszczenie za wykonanie usługi serwisowej w kwocie 54.656,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Dłużnik uznał dług zobowiązując się zapłacić do dnia 5 lipca 2011 r. Skuteczność podjętych przez wnioskodawcę w imieniu spółki działań była niweczona przez uczestniczkę

- wspólnika E. D., która przejawiała brak woli współpracy z wnioskodawcą, np. poprzez zgłoszenie przez nią możliwości stawienia się na spotkaniu w siedzibie dłużnika jedynie w dniu ustawowo wolnym od pracy. E. D. (1) bez porozumienia z wnioskodawcą kontaktowała się z dłużnikiem, podważając wszelkie poczynione przez wnioskodawcę z dłużnikiem ustalenia co do wstępnych propozycji terminów spotkań. Uczestnik E. D. (1) sprzeciwiła się ustanowieniu jakiegokolwiek profesjonalnego pełnomocnika nie podając żadnego merytorycznego uzasadnienia swej decyzji. W pismach kierowanych do wnioskodawcy uczestniczka sprzeciwiła się jakimkolwiek czynnościom bez uprzedniego porozumienia z nią. Działanie uczestniczki postępowania uniemożliwiające prowadzenie spraw spółki jest działaniem na szkodę spółki. Działania E. D. negatywnie wpłynęły na sytuację finansową spółki. W ocenie wnioskodawcy tylko ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika umożliwi skuteczne odzyskanie długu od dłużnika.

We wniosku wskazano również, że w sprawie o sygn. akt VI GNc 7080/11 Sąd wzywał spółkę do uzupełnienia braków formalnych sprzeciwu poprzez wykazanie umocowania wnioskodawcy do jednoosobowej reprezentacji spółki (pозwanej w tamtej sprawie). Wnioskodawca braku nie uzupełnił, z uwagi na niemożność porozumienia się w tej kwestii ze współnikiem - E. D..

W piśmie z dnia 25 lipca 2012 r. wnioskodawca wskazał, że wniosek inicjujący postępowanie został zgłoszony w trybie art. 199 k.c. w zw. z art. 2 § 2 k.s.h. podkreślając, że w razie braku zgody wszystkich współwłaścicieli rzeczy wspólnej - którą jest niewątpliwie spółka - na czynność przekraczającą zakres zwykłego nią zarządu, współwłaściciel którego udziały w tej rzeczy wynoszą co najmniej połowę, może żądać rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd, który orzeka mając na względzie cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli. Rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd umożliwi takie ułożenie wzajemnych stosunków pomiędzy współwłaścicielami, aby mogli oni bezkonfliktowo podejmować decyzje dotyczące rzeczy wspólnej. Odbywa się ono w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 611 i nast. k.p.c.

W piśmie z dnia 30 sierpnia 2012 r. wnioskodawca rozszerzył wniosek wskazując na konieczność wyrażenia przez Sąd zgody na udzielenie pełnomocnictwa M. R. przez wnioskodawcę w sprawach o zapłatę:

a/ z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W.przeciwko (...) R. K., (...) Spółce jawnej, toczącej się przed Sądem Rejonowym Lublin -Z.w L.(VI Nc-e 1259149/12);

b/ z powództwa (...) Sp. z o. o. przeciwko (...) R. K., (...) Spółce jawnej toczącej się przed Sądem Rejonowym w Gdyni, sygn. VI GNc 4192/12;

której wierzycielem jest R. G. - na podstawie wezwania do zapłaty z dnia 22 sierpnia 2012 r.;

której wierzycielem jest J. R. - na podstawie wezwania do zapłaty z dnia 30 stycznia 2012 r.

W piśmie z dnia 28 listopada 2012 r. wnioskodawca wskazał na konieczność wyrażenia przez Sąd zgody na udzielenie pełnomocnictwa M. R. przez wnioskodawcę również w sprawie o zapłatę z powództwa R. R. przeciwko (...) R. K., (...) Spółce jawnej, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Gdyni, sygn. akt VI GNc 5531/12.

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy postanowił niniejszą rozpoznać w trybie postępowania nieprocesowego.

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Gdyni oddalił wyżej przedstawiony wniosek R. K. (punkt I postanowienia) oraz kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę R. K., uznając je za uiszczone w całości (punkt II postanowienia).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 24 lutego 2011 r. wnioskodawca R. K. i uczestniczka – E. D. (1) zawarli (...) spółki jawnej - (...) R. K., (...) Spółka jawna. Zgodnie z § 8 ust. 1 wspomnianej umowy, uprawnionymi do reprezentacji spółki są wszyscy współnicy, z zastrzeżeniem że każdorazowo wymagane jest współdziałanie dwóch współników lub wspólnika z prokurentem. § 9: w zakresie prowadzenia spraw spółki ustala się, że w szczególności poniższe sprawy stanowią sprawy przekraczające zakres zwykłych spraw spółki i wymagają jednomyślnej uchwały współników:

1) zaciąganie zobowiązania lub rozporządzenie prawem przekraczające kwotę 10.000 zł w przypadku transakcji gotówkowych, 2) udzielenie pożyczki lub ustanowienie zabezpieczenia przez spółkę bez względu na wartość, 3) wystawienie przez spółkę weksla in blanco, 4) zawierania przez spółkę umowy ciągłej na czas nieoznaczony lub na czas oznaczony przekraczający 12 miesięcy. Charakter innych spraw podlega ocenie w zależności od sytuacji.

Sąd Rejonowy stwierdził, że przeprowadzone w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że uczestnik E. D. (1) odmówiła udzielenia pełnomocnictw dla M. R. do prowadzenia spraw (...) R. K., (...) Spółki jawnej. Znalazło to potwierdzenie w treści korespondencji mailowej, treści załączonych pełnomocnictw, na których widnieje jedynie podpis wnioskodawcy. Uczestniczka E. D. (1) nie wyrażała zgody na reprezentowanie spółki przez wnioskodawcę wobec (...) Sp. z o. o. Kontakt w sprawach finansowych spółki był znacznie utrudniony; uczestniczka nie akceptowała również poleceń przelewów.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że wniosek R. K. o wyrażenie przez Sąd zgody na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd, tj. udzielenie przez wnioskodawcę upoważnienia radcy prawnemu M. R. do reprezentowania w zakresie pełnomocnictwa procesowego spółki – (...) R. K., (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. w sprawach o zapłatę, nie zasługuje jednak na uwzględnienie.

Sąd I instancji stwierdził, że podstawy złożonego wniosku wnioskodawca upatrywał w treści art. 199 k.c. wskazując, że w razie braku zgody wszystkich współwłaścicieli rzeczy wspólnej, którą jest niewątpliwie spółka, na czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, współwłaściciel może żądać rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd.

Sąd orzekający uznał, że w pierwszej kolejności ustalenia wymagało czy w/w przepis znajduje zastosowanie w przedmiotowej sprawie. W myśl art. 196 § 1 k.c. współwłasność jest albo współwłasnością w częściach ułamkowych, albo współwłasnością łączną. Współwłasność łączna nie ma samodzielnego bytu, lecz związana jest z innym stosunkiem prawnym o charakterze osobistym (podstawowym). Współwłasność łączna występuje m.in. pomiędzy współnikami spółki cywilnej. Z kolei w art. 8 § 1 k.s.h. wskazał ustawodawca, że spółka osobowa może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana. Spółka jawna zaliczana jest do kategorii spółek osobowych. Przepis § 1 art. 8 k.s.h. przyznaje zaś osobowym spółkom handlowym zdolność prawną w zakresie prawa materialnego oraz zdolność procesową, a więc atrybuty podmiotowości prawnej. Ustawa - Kodeks spółek handlowych wskazuje, iż spółka osobowa posiada zdolność prawną do nabywania praw i obowiązków „we własnym imieniu”. Wywieść stąd należało, iż zdolność prawną przysługuje nie współnikom, lecz spółce jawnej.

Sąd Rejonowy wskazał, że do dnia 1 stycznia 2001 r., a więc do czasu wejścia w życie Kodeksu spółek handlowych, art. 75 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. - Kodeks Handlowy (Dz. U. Nr 57, poz. 502 ze zm.) miał następującą treść: spółką jawną jest spółka, która prowadzi we wspólnym imieniu przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze (art. 4), a nie jest inną spółką handlową. Przepis ten interpretowano w ten sposób, że spółka była prowadzona we wspólnym imieniu współników. W wyniku uchwalenia Kodeksu spółek handlowych brzmienie § 2 art. 8 k.s.h. - spółka osobowa prowadzi przedsiębiorstwo pod własną firmą - przesądziło, iż w stosunkach z kontrahentami podmiotem działającym jest spółka właśnie, nie zaś jej współnicy. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, następstwem przyznania spółkom osobowym zdolności prawnej jest posiadane przez nie własnego majątku, a zatem majątek spółki jawnej nie stanowi przedmiotu wspólności łącznej wszystkich współników (tak, S. Sołtysiński w komentarzu do art. 8 k.s.h., [w:] Kodeks spółek handlowych, t. I: Komentarz do artykułów 1-150, S. Sołtysiński et al., Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2006, s. 163). Wniosek taki należy również wyprowadzić z art. 28 k.s.h., gdzie mowa, iż spółka jawna wyposażona jest we własny majątek (verba legis: „majątek spółki”), a zatem majątek spółki nie stanowi współwłasności łącznej. Nota bene brak było również i wcześniej, bo na gruncie Kodeksu handlowego podstaw, aby majątek spółki jawnej traktować jako majątek stanowiący jednocześnie współwłasność łączną współników w rozumieniu art. 196 § 2 k.c. O ile bowiem w przepisach kodeksu cywilnego ustawodawca posługuje się terminem „wspólny majątek współników” (art. 863 § 1 k.c, 875 § 1 k.c.) lub „wspólny majątek” (art. 871 § 2 k.c), o tyle na gruncie Kodeksu handlowego mowa była o „majątku spółki” (art. 82 k.h., art. 109 § 3 k.h.: „przez czas trwania spółki żaden ze współników nie może domagać się podziału majątku spółki”, art. 121 k.h., art. 137 § 1 k.h.). W

myśl zakazu wykładni synonimicznej, w istocie chodzi więc o majątek spółki jawnej, z którego spółka odpowiedzialna jest wobec wierzycieli, a zatem konieczne jest odrębne traktowanie spółki i wspólników w procesie cywilnym (por. S. Soltysiński w komentarzu do art. 28 k.s.h., [w:] Kodeks spółek handlowych, t. I: Komentarz..., s. 387).

W ocenie Sądu Rejonowego, brak jest więc podstaw do traktowania wspólników w spółce jawnej jako współuprawnionych do majątku spółki. Stanowisko kwestionujące, iż spółka jawna stanowi współwłasność łączną wspólników znajduje silne uzasadnienie w art. 8 i 28 k.s.h. Pierwszy z przepisów stanowi o przyznaniu osobowej spółce prawa handlowego, zdolności do nabywania praw majątkowych, jak również stanowi o prowadzeniu przedsiębiorstwa pod własną firmą, zaś przywołany art. 28 k.s.h. rozstrzyga jednoznacznie, do kogo przynależy mienie nabyte w trakcie trwania spółki. W razie więc nabycia nieruchomości, praw rzeczowych, użytkowania wieczystego, do księgi wieczystej wpisać należy firmę spółki jawnej.

Sąd Rejonowy zważył, że przepis art. 8 k.s.h. stanowi o wyraźnym uznaniu podmiotowości prawnej osobowych spółek prawa handlowego. Zmiany art. 8 k.s.h., art. 22 § 1, art. 31 k.s.h. spowodowały uznanie *explicite* trzeciej kategorii podmiotów w prawie cywilnym - obok osób fizycznych i osób prawnych. Przepisy art. 33<sup>1</sup> § 1-2 k.c. legitymizują istnienie „ułamnych” osób prawnych wskazując, w § 1, iż do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. Obok uznania podmiotowości osobowych spółek prawa handlowego ustawodawca przyjął konstrukcję odpowiedzialności subsydiarnej. Przepis art. 31 § 1 k.s.h. w zw. z art. 33<sup>1</sup> § 2 k.c. wskazuje, że wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (subsydiarna odpowiedzialność wspólnika).

Przepis art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi podstawę do odpowiedniego stosowania przepisów o osobach prawnych do innych jednostek organizacyjnych wyposażonych w osobowość prawną. Dotyczy to m.in. odpowiedniego stosowania do spółek osobowych określonych przepisów o organach osób prawnych do działań i zaniechań wspólników reprezentujących spółki osobowe, np. art. 416 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powyższe prowadzi do wniosku, iż brak było w niniejszej sprawie podstaw do uwzględnienia wniosku złożonego przez R. K..

Dalej, Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie nie mamy również do czynienia z możliwością powoływania się na współwłasność w częściach ułamkowych. Stanowi ona bowiem samoistny stosunek prawny prawa rzeczowego, a jej podstawą może być czynność prawna, na przykład gdy kilka osób kupuje jedną rzecz; może powstać *ex lege* (w wyniku połączenia lub pomieszczenia rzeczy ruchomych - art. 193 § 1 k.c.); zasiedzenia (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1969 r., III CZP 41/69, OSNz 1970 r., nr 7-8, poz. 121); ze spadkobrania; z orzeczenia sądu przyznającego jedną rzecz na współwłasność. Ustawodawca traktuje, co do zasady, współwłasność w częściach ułamkowych jako zjawisko przejściowe, przyznając każdemu ze współwłaścicieli - z zastrzeżeniem nielicznych wyjątków - uprawnienie do żądania jej zniesienia w każdym czasie (art. 210 i 220 k.c.). Żadna z powyższych okoliczności w przedmiotowej sprawie nie miała – zdaniem Sądu Rejonowego - miejsca.

W następnej kolejności Sąd Rejonowy rozważał zagadnienie reprezentacji spółki jawnej. Zgodnie z art. 29 § 1 k.s.h., każdy wspólnik ma prawo reprezentować spółkę. Ta kompetencja wspólnika do działania w imieniu spółki stanowi przykład przedstawicielstwa ustawowego (art. 96 k.c.), który wykazuje jednak podobieństwo do reprezentacji osoby prawnej przez członka zarządu. (...) spółki jawnej przez samych wspólników określa się mianem przedstawicielstwa organicznego. Jednakże mogą zaistnieć okoliczności uzasadniające umowne wyłączenie prawa reprezentacji spółki przez wspólnika, np. w razie utraty zaufania pomiędzy wspólnikami.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca wskazywał, iż uczestniczka E. D. (1) powstrzymuje się od podpisania pełnomocnictw uniemożliwiając w ten sposób skuteczne występowanie w procesach cywilnych. Zatem odnosząc się do kwestii obowiązku współdziałania wspólnika jawnej stwierdzenia wymaga, że wspólnik ma obowiązek lojalności wobec spółki. Oznacza to, że wspólnik winien powstrzymać się przed takim postępowaniem, które byłoby sprzeczne

z interesem spółki. Obowiązek lojalności wywieść można z treści art. 22 § 1 k.s.h. i art. 56 § 1 k.s.h. Wspomniana sprzeczność powstaje wówczas, gdy zachowanie dłużnika uniemożliwia, a w każdym razie utrudnia osiągnięcie celów spółki. Obowiązek współdziałania pomiędzy wspólnikami w interesie spółki wynika z art. 22 § 1 w zw. z art. 2 k.s.h. i art. 354 § 1 k.c. Działanie wspólnika w ramach realizacji obowiązku lojalności polegać może na podejmowaniu czynności mających na celu zapobieżenie szkodzie - art. 44 k.s.h., inicjowaniu czy choćby współdziałaniu w zmianie umowy spółki utrudniającej osiągnięcie celów spółki.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w razie naruszenia przez wspólnika obowiązku lojalności czy współdziałania spółka może domagać się odszkodowania z tytułu czynu niedozwolonego (art. 471 k.c.). Co ważkie, spółka może również wystąpić z powództwem o stwierdzenie obowiązku złożenia przez wspólnika określonego oświadczenia woli zgodnie z regulacją art. 64 k.c. w razie, gdy konieczne jest współdziałanie wspólników w przedmiocie zmiany umowy lub uchwały wspólników, natomiast pozostali wspólnicy mogą dochodzić rozwiązania spółki przez sąd albo wyłączenia wspólnika, który odmawia współdziałania (art. 63 § 1 i 2 k.s.h.) (tak, S. Sołtysiński w komentarzu do art. 22 k.s.h., [w:] Kodeks spółek handlowych, t. I: Komentarz..., s. 343).

W art. 29 § 1 k.s.h. wskazuje ustawodawca, iż każdy wspólnik ma prawo reprezentować spółkę. Zgodnie z art. 30 § 1-2 k.s.h., zasada ta może ulec zmianie na podstawie umowy spółki albo orzeczenia sądu. Z kolei pozostałe jednostki redakcyjne art. 29 k.s.h. mają charakter iuris cogentis. Prawo wspólnika do reprezentowania spółki dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki (§ 2). Prawa reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich (§ 3).

Sąd Rejonowy stwierdził, że przeprowadzone w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że uczestnik E. D. (2) odmówiła udzielenia pełnomocnictw dla M. R. do prowadzenia spraw (...) R. K., (...) Spółki jawnej. Znalazło to potwierdzenie w treści korespondencji mailowej, załączonych pełnomocnictw, na których widnieje jedynie podpis wnioskodawcy. Uczestniczka E. D. (1) nie wyrażała zgody na reprezentowanie spółki przez wnioskodawcę wobec (...) Sp. z o. o. Kontakt w sprawach finansowych spółki był znacznie utrudniony; uczestniczka nie akceptowała również poleceń przelewów.

Sąd Rejonowy zważył, że prawo reprezentacji dotyczy stosunków zewnętrznych oznaczając kompetencję do składania oświadczeń woli oraz dokonywania czynności prawnych ze skutkiem dla spółki. Oznacza to, że wspólnik ma prawo do nabywania w imieniu spółki i na jej rzecz praw i obowiązków, reprezentowania spółki przed sądami, organami państwowymi, posiada kompetencję do składania oświadczeń woli wobec osób trzecich. Wspólnik może jednak zostać pozbawiony prawa reprezentacji spółki, jednakże jedynie z ważnych powodów (art. 30 § 2 k.s.h.), przy czym w takiej sytuacji wymagane jest uzyskanie stosownego orzeczenia sądowego. Wspólnik reprezentujący spółkę działa za spółkę. Jest więc szczególną kategorią „piastuna” organu jednostki organizacyjnej, co ma doniosłe konsekwencje na gruncie prawa materialnego (np. odpowiedzialności za szkodę spowodowaną z winy organu - art. 416 w zw. z art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Sąd I instancji podkreślił, że przepis art. 29 k.s.h. zamieszczony został w rozdziale 2: „stosunek do osób trzecich”. Regulacja ta nie ma więc zastosowania do czynności prawnych dotyczących stosunków wewnętrznych (art. 37-57 zawarte w rozdziale 3: „stosunki wewnętrzne spółki”). Reprezentacja spółki przez wspólnika została określona szeroko jako czynności sądowe i pozasądowe.

Kodeks spółek handlowych statuuje zasadę samodzielnej reprezentacji spółki jawnej przez wspólnika (art. 29 § 1 k.s.h.), natomiast ograniczenie prawa reprezentacji może nastąpić jedynie w przypadkach wskazanych w art. 30 k.s.h. W art. 30 § 1 k.s.h. wskazano, że umowa spółki może przewidywać, że wspólnik jest pozbawiony prawa reprezentowania spółki albo że jest uprawniony do jej reprezentowania tylko łącznie z innym wspólnikiem lub prokurentem; § 2: pozbawienie wspólnika prawa reprezentowania spółki może nastąpić wyłącznie z ważnych powodów na mocy prawomocnego orzeczenia sądu. Zasadą w spółce jawnej jest więc reprezentacja spółki przez każdego ze wspólników, jednakże w § 2 art. 30 § 2 k.s.h. przewidziano możliwość ustanowienia reprezentacji łącznej. Przepis art. 30 § 1 k.s.h. przewiduje drugi obok drogi sądowej sposób pozbawienia wspólnika prawa reprezentacji.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w przedmiotowej sprawie w odniesieniu do reprezentacji spółki wskazano w § 8 ust. 1 umowy spółki, iż wymagane jest współdziałanie dwóch wspólników lub wspólnika i prokurenta. Konieczne zatem było - wobec nie ustanowienia prokurenta - współdziałanie dwóch wspólników. Do czynności prawnych dokonanych przez wspólnika z przekroczeniem umocowania determinowanego wymogiem współdziałania (reprezentacja łączna) należy stosować art. 104 k.s.h. per analogiom. Czynność prawna dwustronna dokonana bez wymaganej zgody drugiego z wspólników może być następnie zatwierdzona (negotium claudicans).

Powyższe rozważania prowadzą – zdaniem Sądu Rejonowego - do wniosku, że możliwe jest odjęcie wspólnikowi prawa reprezentacji wbrew jego woli na mocy wyroku sądowego, przy czym pod pojęciem „ważnych powodów”, o których mowa w art. 30 § 2 k.s.h. wchodzi takie stany, jak niezdolność umysłowa wspólnika, nieuczciwość kupiecka, rażące niedbalstwo przy wykonywaniu czynności reprezentacji. W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca z takim żądaniem w odniesieniu do uczestniczki E. D. jednakże nie wystąpił.

Dalej, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że od reprezentacji należy odróżnić prowadzenie spraw spółki, które dotyczy jej spraw wewnętrznych. Zgodnie z art. 39 § 1 k.s.h., każdy wspólnik ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki. Prowadzenie spraw spółki oznacza więc uprawnienie będące zarazem obowiązkiem do podejmowania działań. Obejmuje ono tak czynności faktyczne, jak i prawne. Wśród nich wyróżnić można prowadzenie ksiąg spółki, korespondencji, nabór pracowników czy sprawowanie nad nimi nadzoru. Jak wskazuje się w doktrynie, reprezentowanie spółki na zewnątrz w drodze składania i przyjmowania oświadczeń woli może stanowić równocześnie prowadzenie spraw spółki (zob. S. Sołtysiński w komentarzu do art. 38 k.s.h., [w:] Kodeks spółek handlowych, t. I: Komentarz s. 419-422). Wynika to z tej oto okoliczności, że i działanie spółki wobec osób trzecich może być związane z osiągnięciem celu, dla którego został ona utworzona. Prowadzenie spraw spółki (zarządzanie) wymaga dokonywania czynności prawnych, np. angaż pracowników, zawierania umów dostawy.

Przepis art. 47 k.s.h. stanowi, że prawo prowadzenia spraw spółki może być odebrane wspólnikowi z ważnych powodów, na mocy prawomocnego orzeczenia sądu; dotyczy to również zwolnienia wspólnika od obowiązku prowadzenia spraw spółki. Odjęcie wspólnikowi prawa prowadzenia spółki może nastąpić z podobnych przyczyn co odjęcie prawa reprezentacji. Do ważnych powodów, o których mowa we wskazanym przepisie należy nieuczciwe postępowanie, nierzetelne wykonywanie obowiązków przez wspólnika, a nawet długotrwała nieobecność. Wyrok zapadły na podstawie art. 47 k.s.h. ma charakter konstytutywny.

Wspólnicy mogą domagać się również odjęcia prawa prowadzenia spółki na czas trwania postępowania (art. 755 k.p.c.). Sąd wówczas unormuje stosunki pomiędzy wspólnikami w zakresie prowadzenia spraw spółki. Dopuszczalna jest sytuacja, w której występuje się łącznie o odjęcie wspólnikowi prawa prowadzenia spółki oraz jej reprezentacji.

Sąd Rejonowy podkreślił, że każdy wspólnik może bez uprzedniej uchwały wspólników prowadzić sprawy nieprzekraczające zakresu zwykłych czynności sądowych (art. 29 § 2 k.s.h.). W sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności, sprzeciw choćby jednego ze wspólników (także tego, który został wyłączony od prowadzenia spraw spółki) - gdy umowa nie zawiera rozwiązania tej kwestii - powoduje, że strony nie mogą zwrócić się do sądu o rozwiązanie konfliktu (por. S. Sołtysiński w komentarzu do art. 39 k.s.h., [w:] Kodeks spółek handlowych, t. I: Komentarz do artykułów 1-150, S. Sołtysiński, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2006, s. 424). A zatem uzasadnienie wniosku poprzez odwoływanie się do spraw przekraczających zakres zwykłych czynności również i z tego względu nie było zasadne. Z kolei w razie wielokrotnej odmowy respektowania stanowiska większości może to stanowić powód żądania rozwiązania spółki przez sąd lub powództwa o wyłączenie wspólnika ze spółki, który narusza obowiązek współdziałania, trudności we współpracy ze wspólnikiem, naruszenie zakazu działalności konkurencyjnej (zob. A. Kidyba, Prawo handlowe, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2005, s. 246). Zgodnie z art. 63 § 1 k.s.h., każdy wspólnik może z ważnych powodów żądać rozwiązania spółki przez sąd. W myśl zaś § 2 art. 63, jeżeli jednak ważny powód zachodzi po stronie jednego ze wspólników, sąd może na wniosek pozostałych wspólników orzec o wyłączeniu tego wspólnika ze spółki.

Reasumując powyższe rozważania Sąd I instancji zważył, że twierdzenie, iż rzeczą wspólną, o której mowa w art. 199 k.c. jest spółka jawna nie było zasadne. Spółka jawna jest bowiem podmiotem odrębnym od wspólników. Zdaniem Sądu Rejonowego, wnioskodawca powinien był wystąpić do sądu o odjęcie wspólnikowi prawa reprezentacji, podstawy swego żądania upatrując w § 2 art. 30 k.s.h. Właściwe byłoby również wnoszenie o odebranie wspólnikowi prawa prowadzenia praw spółki - po myśl art. 47 k.s.h. Ostatecznym zaś rozwiązaniem byłoby domaganie się wyłączeniu wspólnika ze spółki (art. 63 § 2 k.s.h.), czy też wystąpienie z żądaniem rozwiązania spółki przez sąd (§ 1 art. 63 k.s.h.). W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika żądał takich nie zgłaszał, co więcej, wyraźnie powołał się on na art. 199 k.c., art. 611 k.p.c., wskazując na czynności przekraczające zwykły zarząd.

Sąd Rejonowy podkreślił również, że w pewnych sytuacjach wspólnik będzie uprawniony do podjęcia czynności nagłej. W art. 44 k.s.h. przewidział ustawodawca, iż wspólnik mający prawo prowadzenia spraw spółki może bez uchwały wspólników wykonać czynność nagłą, której zaniechanie mogłoby wyrządzić spółce poważną szkodę. Zatem przesłanką działania jest uchronienie spółki przed poważną szkodą. Pojęcie szkody należy interpretować jako stratę (jak w przedmiotowej sprawie - możliwość odrzucenia sprzeciwu od nakazu zapłaty na skutek niedopełnienia wymogów formalnych na skutek już nie rażącego niedbalstwa, lecz intencjonalnego zachowania drugiego ze wspólników) i utracone korzyści. Poważna szkoda to kategoria ocenna, wszelako chodzi o uszczerbek istotny z uwagi choćby na rozmiary majątku spółki. Dyspozycją wskazanego przepisu objęte są również sytuacje, gdy w wyniku zaniechania określonych czynności spółce groziłaby utrata zysku. Konieczność dokonania czynności nagłej ma miejsce, gdy nie można zasięgnąć opinii i podjąć uchwały przez wspólników w drodze rozsądnego sposobu porozumienia się, w tym i za pomocą telefonu. Przepis ten dotyczy także czynności przekraczających zakres zwykłych czynności spółki i może znaleźć zastosowanie m.in. wówczas, gdy w danej sytuacji wymagane jest współdziałanie dwu wspólników.

Z powyższych względów, Sąd Rejonowy działając na podstawie art. 199 k.c. stosowanego a contrario, w punkcie I. postanowienia wniosek oddalił.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Z tego względu Sąd orzekł, jak w punkcie II. postanowienia.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wniósł wnioskodawca R. K., domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie wniosku z dnia 05 marca 2012 r. wraz z jego rozszerzeniem zawartym w pismach złożonych przez wnioskodawcę w sprawie.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem art. 199 k.c. Skarżący podniósł, że w polskim prawie prywatnym obowiązuje zasada jedności prawa cywilnego, a problematyka spółek prawa handlowego, stanowi część prawa cywilnego, co wyraża art. 2 k.s.h. dający podstawy do uznania ograniczonej autonomii prawa spółek handlowych. Skarżący wskazywał na stosunek *lex specialis – lex generalis*, gdzie *lex specialis* należy odnieść do Kodeksu spółek handlowych. W ocenie uczestnika przepisy k.s.h. nie zawierają regulacji niweczącej zastosowanie w sprawie art. 199 k.c. Skarżący dodał, że przedmiotowy wniosek dotyczył nie osoby prawnej, którą spółka osobowa nie jest, lecz przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. Zdaniem skarżącego, w odniesieniu do wspólników spółki jawnej istnieją podstawy do traktowania ich jako współuprawnionych do majątku spółki, czemu nie przeczą argumenty Sądu I instancji. Skarżący stwierdził, że charakter kompetencji do działania w imieniu spółki, nie odbiega od sposobu działania współwłaściciela rzeczy wspólnej gdyż w spółce jawnej działają wspólnicy, a nie organy. Skarżący odnosząc się do innych, jak to określił kwestii przedstawionych przez Sąd rozwiązań stwierdził, że część z nich dostępna jest tylko Spółce, a nie wspólnikowi i nie ma zastosowania do sytuacji niemożności prawidłowego reprezentowania spółki.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z treści zażalenia, skarżący zanegował stanowisko Sądu Rejonowego, który przyjął, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może znaleźć zastosowania art. 199 k.c., dotyczący rozporządzania rzeczą wspólną. Skarżący podniósł bowiem, że przepisy kodeksu spółek handlowych stanowią przepisy *lex specialis* w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego, będących tu *lex generalis*. Wnioskodawca stanął na stanowisku, że przepisy k.c. mają zastosowanie do spółek handlowych wówczas, gdy: a/ brak jest powodów do przyjęcia regulacji negatywnej w przepisach k.s.h.; b/ brak jest w k.s.h. odpowiedzi na rozstrzygany problem; c/ brak jest przesłanek usprawiedliwiających wypełnienie luki przy wykorzystaniu innych przepisów k.s.h. w drodze analogii. W ocenie skarżącego przepisy Kodeksu spółek handlowych nie zawierają regulacji niweczącej wypełnienie którejkolwiek z w/w przesłanek zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 199 k.c.

Sąd Okręgowy odnosząc się do powyższej argumentacji skarżącego, podzielił jego poglądy, co do stosunku przepisów kodeksu spółek handlowych do kodeksu cywilnego i co do przesłanek zastosowania przepisów k.c. do spółek handlowych, jako pozostające w zgodności ze stanowiskiem doktryny.

Niemniej jednak w przekonaniu Sądu Okręgowego skarżący wywiódł błędne wnioski, co do możliwości zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisów k.c. odnoszących się do rozporządzania rzeczą wspólną.

Skarżący bowiem niezasadnie traktuje majątek spółki jawnej jako przedmiot współwłasności, a nie jako odrębną własność spółki.

Zgodnie z art. 196 § 1 k.c. współwłasność jest albo współwłasnością w częściach ułamkowych, albo współwłasnością łączną. Z kolei art. 28 k.s.h. stanowi, że majątek spółki jawnej stanowi wszelkie mienie wniesione jako wkład lub nabyte przez spółkę w czasie jej istnienia. Przepis art. 28 k.s.h. wskazuje na źródła uzyskiwania majątku przez spółkę jawną. Przesądza też o tym, że ustawodawca traktuje majątek spółki jako zespół aktywów. Na tle tej regulacji nieaktualne są wywody sformułowane na podstawie uregulowań uchylonego Kodeksu handlowego. Dotyczy to w szczególności relacji prawnej wspólników do majątku spółki. Obecne uregulowanie nie pozostawia wątpliwości, że podmiotem majątku jest spółka jako niepełna osoba prawna – a nie wspólnicy. Majątek spółki nie jest przedmiotem współwłasności, ale odrębną własnością spółki. To spółka wykonuje wszelkie uprawnienia właścicielskie, wpisywana jest jako właściciel w księdze wieczystej, w dowodzie rejestracyjnym pojazdu samochodowego, jako zastawca w rejestrze zastawów. Twierdzenie to należy odnieść także do relacji wewnętrznych pomiędzy spółką a wspólnikami (por. Kidyba Andrzej, Komentarz aktualizowany do art. 28 Kodeksu spółek handlowych, [w:] Kidyba Andrzej, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U.00.94.1037), LEX/el., 2013). Nieuzasadnionym jest w ocenie Sądu Okręgowego uznanie, że majątek spółki jawnej stanowi współwłasność łączną wszystkich wspólników, w sytuacji, gdy mienie nabyte w trakcie trwania spółki, traktuje się jako majątek spółki, a nie wspólników (por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 11 października 2007 r., II FSK 1138/06, Lex nr 437845).

Słusznie zauważył Sąd I instancji, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można mówić też o współwłasności w częściach ułamkowych, która stanowi samoistny stosunek prawny prawa rzeczowego, której podstawą może być czynność prawna. Współwłasność ułamkowa może powstać na skutek czynności prawnej dwustronnej – kilka osób nabywa wspólnie rzecz lub jednostronnej – spadkodawca powołuje w testamencie do dziedziczenia kilku spadkobierców bądź jako przewidziany ustawą skutek danego zdarzenia – ustanowienie odrębnej własności lokalu. Istotnym jest też, że współwłasność ułamkowa jest zasadniczo stosunkiem nietrwałym, a niejednokrotnie stosunkiem przypadkowym, gdzie każdemu ze współwłaścicieli przysługuje prawo żądania jej zniesienia w każdym czasie. W świetle powyższego, Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że skoro żadna z powyższych okoliczności nie miała miejsca, to nie można mówić o współwłasności w częściach ułamkowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy wbrew zarzutom skarżącego trafnie też wywiódł, że przyznanie zdolności prawnej, subsydiarny charakter odpowiedzialności wspólnika za zobowiązania, a także zasady reprezentacji spółki jawnej również uniemożliwiają traktowanie wspólników, jako współuprawnionych do majątku spółki.



Skarżący argumentował tu, że wniosek dotyczył nie osoby prawnej, którą spółka osobowa nie jest, lecz przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. Wskazania przy tym wymaga, że skarżący wyrażał pogląd, że w odróżnieniu od spółek kapitałowych, spółka jawna nie posiada pełnej osobowości prawnej, inny jest status jej wspólników, którzy w braku wypłacalności spółki odpowiadają całym swoim majątkiem i bez ograniczeń. Skarżący na tej podstawie wywiódł, że pomiędzy majątkiem spółki jawnej, a majątkiem osobistym wspólnika występuje nieusuwalne powiązanie, które powoduje, że roszczenie zgłoszone do spółki w razie jej niewypłacalności, jest bezpośrednio kierowane do majątku osobistego wspólnika. Skarżący dodał, że również charakter kompetencji do działania w imieniu spółki nie odbiega od sposobu działania współwłaściciela rzeczy wspólnej ponieważ w spółce jawnej działają jej wspólnicy, a nie organy.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższą argumentację należy potraktować co najwyżej, jako polemikę z prawidłowymi rozważaniami Sądu I instancji.

Wskazania wymaga, że na trafność rozstrzygnięcia nie mają wpływu wywody skarżącego, co do tego, że wniosek dotyczył nie osoby prawnej, którą spółka osobowa nie jest, a przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. Skarżący bowiem pominął, że zarówno spółka jawna, będąca ułomną osobą prawną, jak i np. spółka akcyjna, czy z ograniczoną odpowiedzialnością, które z kolei będą osobami prawnymi, są formami prawnymi przedsiębiorstwa. Natomiast istotnym jest, że przedsiębiorstwo w ujęciu art. 55<sup>1</sup> k.c. charakteryzuje oderwanie od podmiotu, któremu przysługują prawa składające się na to przedsiębiorstwo (por. K. Pietrzykowski, Kodeks Cywilny, Tom I, C.H. Beck Warszawa 2011, s. 280), wobec czego zdaniem Sądu Okręgowego to, że składniki materialne i niematerialne tworzą zorganizowany kompleks przeznaczony do realizacji celów gospodarczych, nie może przesądzać o tym, że spółkę jawną należy traktować, jako rzecz wspólną w rozumieniu k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, wywody prezentowane przez wnioskodawcę co do, jak to określił „nieusuwalnego powiązania” między majątkiem spółki jawnej, a majątkiem wspólnika poprzez możliwość skierowania roszczenia wobec spółki, w razie jej niewypłacalności do majątku wspólnika, nie dowodzą konieczności traktowania wspólników spółki jawnej, jako współuprawnionych do majątku spółki. Zgodnie z art. 22 § 1 k.s.h. każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia, czyli całym swoim majątkiem, solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz spółką. Istotna z punktu widzenia wyżej opisanej zasady odpowiedzialności jest także zasada subsydiarności – art. 31 § 1 k.s.h., która oznacza, iż wierzyciel spółki jawnej może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika tylko w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. W ten sposób określono więc kolejność, w jakiej spółka i wspólnicy mogą być pozywani z tytułu odpowiedzialności za zobowiązania spółki. W związku z tym, iż spółka jawna jest samodzielnym podmiotem prawa, w pierwszej kolejności to sama spółka odpowiada za długi, a dopiero w momencie bezskuteczności egzekucji, wierzyciel uzyskuje możliwość skutecznego dochodzenia realizacji zobowiązania od wspólników i od tego momentu aktualizuje się solidarna odpowiedzialność wspólników za te zobowiązania, których nie udało się wyegzekwować od spółki. To, że obowiązuje zasada posiłkowej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki, nie zmienia faktu, że spółka osobowa ma wyodrębnienie organizacyjne i majątkowe, co stanowi o jej odrębnej od wspólników strukturze pod względem organizacyjnym i majątkowym (por. KidybaAndrzej, Komentarz aktualizowany do art. 8 Kodeksu spółek handlowych, KidybaAndrzej, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, LEX/el., 2013).

Jeżeli zaś chodzi o twierdzenia skarżącego, że charakter działania w imieniu spółki przez to, że działają w niej wspólnicy, nie odbiega od sposobu działania współwłaściciela rzeczy wspólnej, to nie zmieniają one faktu, iż zakres prawa reprezentacji wspólników spółki jawnej (art. 29 § 2 k.s.h.) i członków zarządu spółek kapitałowych (art. 204 § 1 i 372 § 1 k.s.h.) został określony analogicznie, tj. dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki i nie może być ograniczony ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich (art. 29 § 3, 204 § 2, 372 § 2 k.s.h.) co niewątpliwie zbliża ten podmiot do osoby prawnej.

Sąd Okręgowy poddając rozprawie zarzuty wnioskodawcy, co do zasadności wskazanych przez Sąd I instancji możliwości podjęcia działań względem wspólnika, stanął na stanowisku, iż stanowią one jedynie sugestię, jakie

czynności mogą być dokonane w przypadku spółki jawnej. Rzeczą jednak wnioskodawcy pozostanie ostateczny wybór sposobu działania z uwzględnieniem konsekwencji dla spółki na skutek dokonanego wyboru.

Wskazując na powyższe motywy, na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.